Rok IX. Nr. 124 Sosnowiec, poniedziałek 7 maja 1934 roku. Cena n... 10 groszy

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.
Redaktor naczelny: WITOLD FABRYCY.

ODDZIAŁY: KIELCE, Kilińskiego 18, tel. 507; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 5-98; DĄBROWA, 3-go Maja 14, ...-77; ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. nr. 97; CZELADŹ, Rynek nr. 8, tel. 42; GRODZIEC, ulica Kościuszki tel. 16.

Konsolidacja rzemiosła na terenie wojew. kieleckiego

przy wyborach do izby rzemieślniczej

Wczoraj odbyły się w Kielcach plenarne zebrania wojewódzkich komitetów wyborczych do kieleckiej izby rzemieślniczej, rzemieślników chrześcjan i rzemieślników żydów, na których przeprowadzono zasadniczą dyskusję nad sprawą utworzenia wspólnego frontu wyborczego do izby rzemieślniczej w Kielcach.

W wyniku konferencyj prez. wspomnianych komitetów uchwaliło pełną solidarność z opublikowaną już w prasie deklaracją, podpisaną przez radę naczelną rzemiosła polskiego, związek rzemieślników chrześcjan R. P. w Warszawie i związek rzemieślników żydów w Warszawie.

Ponadto postanowiono wystawić tylko jedną listę kandydatów na radców i zastępców izby z tem, że z obwodu pierwszego kandydować będą na radców izby rzemieślnicy chrześcjanie, reprezentujący zawody: szewski, wędliniarski i kołodziejski; z obwodu drugiego reprezentujący zawody: stolarski i malarski; z obwodu trzeciego — ślusarski i mularski. z obwodu czwartego — ciesielski. z obwodu piątego — piekarski i kowalski.

Rzemieślnicy żydzi kandydować będą na radców izby z obwodu pierwszego z zawodów: krawieckiego, rzeźniczego i wyrębu mięsa; z obwodu drugiego blacharze; trzeciego cholewkarze, czwartego gryzjerzy; piątego kandydować będzie radca żyd na zastępcę radcy izby, chrześcijanina z zawodu piekarskiego.

Nadmienić należy, że na przewodniczącego wojewódzkiego komitetu wyborczego rzemieślników - chrześcijan powołany został prezes izby rzemieślniczej p. *E. Balcer*, a na przewodniczącego wojewódzkiego komitetu wyborczego rzemieślników żydów dr. *Geisler*, prezes związku rzemieślników żydów w Częstochowie.

W zebraniach wzięli udział liczni przedstawiciele poszczególnych obwodów wyborczych oraz przewodniczący głównej komisji wyborczej mgr. Wojtowicz i dyr. izby mgr. *Axentowicz*.

Podkreślić należy, że przebieg obrad obu komitetów wykazał w pełni zrozumienia dla potrzeby wprowadzenia do izby radców, którzyby potrafili w sposób właściwy dla interesów rzemiosła i państwa wypełnić zadania, jakie zakreśla izbie rozporządzenie prezydenta Rzplitej o izbach rzemieślniczych i ich związku.

Wobec zajętego przez przedstawicieli rzemiosła województwa kieleckiego stanowiska wypada wyrazić pogląd, że bieg prac gospodarki w izbie,podjętych przez obecne władze izby, znajdzie szerokie zastosowanie w nowej izbie.

* * *

Kandydatury na radców izby przedstawione mają być p. wojewodzie do dn. 8 czerwca br. Wybory spodziewane są w lipcu.

Kierownik niemieckiego lotniska

bezprawnie usuwa polską flagę

GDAŃSK, 6. 5 Z okazji święta narodowego w dniu 3 maja gdański oddział P. L. „Lot“, znajdujący się na lotnisku we Wrzeszczu, wywiesił na maszcie ponad flagą „Lotu“ polską flagę biało - czerwoną.

W południe zgłosił się do kierownika oddziału inż. Ryszkiewicza dowódca posterunku policji W. Miasta, urzędujący na lotnisku, z żądaniem oficjalnem w imieniu senatu natychmiastowego zdjęcia polskiej flagi, na co otrzymał kategoryczną odmowę, przyczem inż. Ryszkiewicz oświadczył, że flaga wywieszona jest na wyraźną dyspozycję Komisarza Generalnego R. P. w Gdańsku.

W pół godziny później, korzystając z chwilowej nieobecności kierownika oddziału „Lotu“ oraz jego zastępcy kierownik techniczny lotniska niemieckiego p. May, z rozporządzenia senatu, kazał flagę usunąć.

Inż. Ryszkiewicz, po powrocie skonstatowawszy powyższe, niezwłocznie wraz ze swym zastępcą przystąpił do ponownego wywieszenia nieprawnie zdjętej flagi. W tym momencie podbiegł doń policjant gdański i wyrwał mu z rąk flagę, oświadczając, że ją konfiskuje.

O całem zajściu został natychmiast złożony szczegółowy raport Komisarzowi Generalnemu R. P. w Gdańsku, który zapowiedział interwencję w senacie Wolnego Miasta.

W związku z opisanem zajściem w sferach społeczeństwa polskiego na wybrzeżu coraz głośniej mówi się o potrzebie przeniesienia lotniska do Gdyni.

Wizyta floty japońskiej w Gdyni

GDYNIA, 6. 5. Jak się dowiadujemy, w miesiącach letnich br. ma zawitać do wojennego portu w Gdyni egzotyczna flota wojenna japońska.

Flota japońska odbędzie bowiem podróż po Bałtyku i pragnie wówczas złożyć wizytę polskiemu portowi. Japońska flota wojenna składać się będzie z kilku krążowników.

Święto patrona strażactwa

w Zagłębiu Dąbrowskiem

Dzień wczorajszy, św. Florjana, patrona strażactwa, obchodzony był w Zagłębiu bardzo uroczyście.

Szczególnie imponująco wypadły uroczystości w Sosnowcu. Cały garnizon sosnowiecki, liczący 14 straży, z hut i fabryk oraz straży miejskiej udał się o godz. 9 rano na uroczyste nabożeństwo do kościoła parafjalnego, które odprawił **ks. kanonik Jankowski.** Podniosłe kazanie wygłosił **ks. mgr. Minkowski** Podczas nabożeństwa śpiewał chór straży gwarectwa „hr. Renard“.

Po nabożeństwie oddziały straży przemaszerowały ulicami miasta udając się na plac garnizonu straży przy ul. Wspólnej, gdzie dowódca garnizonu **p. Winter** wygłosił przemówienie, a na zakończenie orkiestra odegrała hymn narodowy.

W uroczystościach strażackich brali udział pp.: z ramienia miasta **kom. Almstaedt, nacz. Mroczkiewicz** i prezesi straży z gwarectwa „hr. Renard“ **inż. Kaleński i i inż. Kobyliński,** z fabryki Hulczyńskiego **inż. Jagiełłowicz,** z fabryki Babcock - Zieleniewski **inż. Flatau.** Poza tem obecni byli wszyscy oficerowie straży wraz z organizatorem uroczystości, komendantem straży miejskiej **p. Iskrą.**

* * *

Garnizon straży ogniowej w Sosnowcu składa za naszem pośrednictwem serdeczne podziękowanie **ks. kanonikowi Jankowskiemu** za ... się do uroczystości strażackiej i za odprawienie nabożeństwa.

Nowa afera finansowa

we Francji

PARYŻ, 6.5. Z Valenciennes donoszą o wykryciu nowej wielkiej afery finansowej, której bohaterem jest dyrektor tamtejszego banku przemysłowego, niejaki Louis Depars. W ciągu ostatnich lat systematycznie popełniał nadużycia na szkodę własnej instytucji.

Wedle pierwotnych obliczeń zdefraudowane przez dyrektora sumy sięgają 30 miljonów franków. Władze śledcze wdrożyły energiczne dochodzenia, defraudanta osadzono w areszcie.

Prezydent R. P. będzie przyznawał

zaopatrzenia emerytalne

WARSZAWA, 6. 5. W znowelizowanych przepisach o zaopatrzeniu emerytalnem pracowników państwowych zachowane zostało prawo przyznawania zaopatrzeń emerytalnych przez prezydenta R. P.

Prawo to obejmować będzie uwzględnienie przy wymiarze zaopatrzeń lat niezaliczonych, podwyższanie wymiaru ustawowego, oraz przyznawanie emerytur funkcjonarjuszom państwowym i osobom po nich pozostałym.

Prawo przyznawania emerytur przez p. prezydenta dotyczy również praktykantów, jak i pracowników kontraktowych.

——oOo——

120 dzieci, 3 nauczycieli pod gruzami zwalonej szkoły

WINTERBACH, 6. 5. W sobotę zawalił się budynek szkolny, w którym znajdowało się trzech nauczycieli i 120 dzieci szkolnych.

Z pod gruzów wydobyto dotychczas zwłoki jednego nauczyciela i sześciorga dziedzi. Jeden uczeń jest zaginiony i prawdopodobnie jego zwłoki znajdują się pod gruzami.

Katastrofa wywołała w całej wiosce olbrzymie poruszenie. Jak się zdaje, przyczyną katastrofy były przeprowadzane w pobliżu roboty kanalizacyjne, wskutek których obsunęły się fundamenty budynku szkolnego.

Według ostatnich doniesień, pięcioro dzieci odniosło ciężkie rany. Jedno z nich jest konające. Ponadto 12 dzieci, które odniosły lżejsze obrażenia pozostaje pod opieką lekarską.

——oOo——

Wielka katastrofa kolejowa

na linji Leningrad—Moskwa

RYGA, 6. 5. Z Leningradu nadeszła tu wiadomość o wielkiej katastrofie kolejowej, jaka wydarzyła się przed dwoma dniami na linji Leningrad — Moskwa w pobliżu stacji Białogoje.

Wedle niesprawdzonych dotąd doniesień nastąpić miało zderzenie się pociągu osobowego z pociągiem towarowym, przyczem znaczna część wagonów obu pociągów uległa całkowitemu rozbiciu.

W katastrofie miało zginąć kilkadziesiąt osób.

Do tej pory ani władze sowieckie ani prasa nie ogłosiły żadnego komunikatu o katastrofie.

Gdy samorząd się odradza

Miejskie inwestycje Funduszu Pracy dochodzą 60 miljonów zł.

Rząd wykonywa przewidziany ustawami nadzór nad działalnością samorządu wszelkich typów, a więc i samorządu miejskiego. Nadzór ten dąży do sharmonizowania interesów miast z interesem materjalnym i moralnym ogółu społeczeństwa i państwa. Czuwa więc przedewszystkiem nad legalnością i zgodnością z istniejącem ustawodawstwem wszelkich poczynań naszych rad i zarządów miejskich, równocześnie zaś przez odpowiednie sugestje i korektury pragnie usprawnić jaknajbardziej gospodarkę miejską i uczynić ją oszczędną, celową i zgodną z potrzebami ogółu mieszkańców, zwłaszcza zaś świata pracy.

Zarówno samorząd miejski, jak i skarb państwa czerpią z tych źródeł soki żywotne: z podatków i danin publicznych, wreszcie z dochodów z monopoli i przedsiębiorstwa nych przez siebie przedsiębiorstw. Jeżeli samorząd przez swą politykę finansową sięga zbyt głęboko do kieszeni podatnika, cierpi na tem nietylko życie gospodarcze w danej gminie, ale na skutek nadmiernego obciążenia ludności i ogólny nteres skarbu państwa.

Rząd nasz od kilku już lat, zwłaszcza zaś od momentu załamania się gospodarczej konjunktury, wydał zdecydowaną walkę powszechnej niemal tendencji nadmiernego rozdymania budżetów naszych miast. Znaczne oszczędności, jak dowiodło życie, znaleźć było można przedewszystkiem w redukcji wygórowanych dotąd wydatków na administrację. Rząd na drodze usta wodawczej przystosował uposażenia pracowników samorządowych do poborów funkcjonarjuszów państwowych, w ustawie samorządowej zakreślił górną granicę uposażeń i dodatków reprezentacyjnych, jakie pobierać mogą dygnitarze miejscy.

Skromne, nazbyt skromne warunki materjalne świata pracowniczego są powszechnie znane. Tembardziej nie mogły istnieć wśród powszechnego niedostatku oazy względnego choćby dobrobytu i spo łecznego uprzywilejowania. Walka z temi przerostami i tem marnotrawieniem grosza publicznego była tem trudniejsza, że zarządy miej skie, opanowane przez wojujące partyjnictwo, umiały zabezpieczyć od niespodzianek błogostan swych pupilów przez specjalne statuty emerytalne, specjalne kontrakty, przewidujące wielotysięczne odprawy itd. Ale mimo to te chwasty gospodarki miejskiej zostały nagoół już wyplenione.

Nie na tem jednak kończy się rola rządu w życiu i gospodarce naszych miast i miasteczek. W parze z prowadzeniem w czyn i w tej dziedzinie zasad oszczędności i realizmu gospodarczego iść musiała aktywna pomoc czynników rządowych dla gmin miejskich, katastrofalnie zaniedbanych, nadmiernie zadłużonych, borykających się z ciężarem ekonomicznego kryzysu, z tragedją bezrobocia i bezdomności mieszkańców. Tę pomoc dał Fundusz Pracy.

Działalność Funduszu Pracy z natury rzeczy ogniskuje się w miastach, gdyż one przedewszystkiem są ośrodkami szczególnego nasilenia bezrobocia, a równocześnie najbardziej potrzebują celowych inwestycyj publicznych. Jak wydatna była pomoc Funduszu Pracy dla miast i miasteczek i jak znaczny był udział jego w zwalczaniu klęski bezrobocia i w robotach inwestycyjnych, niech mówią cyfry: W roku budżetowym 1933/34 Fundusz Pracy wydał na finansowanie robót publicznych w miastach sumę 20.165.000 zł. Uczestniczyły w tych kredytach miasta wszystkich województw ze szczególnem uwzględnie niem połaci kraju bardziej uprzemy słowionych i większych ośrodków robotniczych (miasto Warszawa, województwa łódzkie, kieleckie, śląskie). Z tych sum finansowano roboty kanalizacyjne, wodociągowe, gazyfikacyjne, budowane chłodnie, rzeźnio, targowiska, urządzenia w dziedzinie zdrowia publicznego i wychowania fizycznego, kończone daleko zaawansowane w budowie szpitale i szkoły, przygotowywano tereny budowlane, kładziono nawierzchnię ulic i t. d.

W bieżącym roku budżetowym Fundusz Pracy preliminuje na inwestycje w miastach sumę ponad 39 miljonów zł., przyczem na pierwszych miejscach figurują znów War szawa i województwa: łódzkie (ponad 5 miljonów zł.), kieleckie (4 miljony zł.) i śląskie (ponad 3 miljony zł.). Budżety miast naszych w ubiegłym roku gospodarczym dosięgły po stronie wydatków sumy przeszło 327 miljonów zł. Po potrąceniu kosztów administracji i obsługi długów wydatki rzeczowe i inwestycyjne miast polskich wynosiły w tym okresie około 190 miljonów zł., Fundusz Pracy, który inwe stuje w miastach 20, względnie 39 miljonów zł., bierze na swe barki ciężary odpowiadające 10,5 proc., względnie 20,5 proc ogółu wydatków miejskich na cele produkcyjne.

Taka jest wymowa cyfr i takie dotychczasowe sukcesy. Jeszcze rozleglejsze są zamierzenia Funduszu Pracy na najbliższą przyszłość. W ścisłem porozumieniu ze Związkiem Miast dyrekcja Funduszu opracowuje już wieloletni plan inwestycyjny, który zapewni odpowiednią kolejność zamierzonych robót i umożliwi miastom bardziej celowe przystosowanie własnej polityki gospodarczej do pomocy rządowej.

Partyjnictwo wszelakich odcieni, rugowane dziś z ostatnich już bastjonów swych wpływów, niechże się miota w bezsilnych odruchach pasji! Przed naszemi miastami dziś ki opiece rządu i dzięki postawie olbrzymiej większości społeczeństwa staje otworem drogą twórczej pozy tywnej pracy i szybkiego rozwoju. Ale na czele tych prac staną ludzie nowi, których do tych funkcyj zaszczytnych powoła głos obywateli w dniu nadchodzących wyborów.

O współpracę samorządu gospodarczego z instytucjami ubezp. społ.

Dnia 7 bm. obradować będzie w siedzibie warszawskiej izby przemy słowo - handlowej komisja spraw specjalnych i ubezpieczeń społecznych, która wysłucha sprawozdania biura izby z prac związku izb przemysłowo - handlowych w dziedzinie socjalnej ze szczególnem uwzględnieniem zagadnienia pogłębienia współpracy samorządu prze mysłowo - handlowego z naczelnemi instytucjami ubezpieczeń społecznych.

Komisja rozpatrzy również spra wę ankiety związku izb do organi zacyj gospodarczych i przedsiębiorstw przemysłowo - handlowych w kwestji realizacji ustawy scaleniowej i funkcjonowania instytucyj ubezpieczeń społecznych na nowych podstawach.

Wkładki ubezpieczeniowe w 1934 r.

Według ostatnich obliczeń szacunkowych, dokonanych w Izbie U bezpieczeń Społecznych, składki ubezpieczeniowe ściągane na podsta wie ustawy scaleniowej wyniosą w roku bieżącym około 320 milj. zł., w tem część, przypadająca na pracodawców, wyniesie około 178 milj. złotych, tj. 63 proc. sumy, jaka przy pada na pracodawców w r. 1929.

Ponadto składki na Fundusz Bezrobocia oraz składki na obszarze Górnego Śląska i województw zachodnich, ściągane na zasadzie obowiązujących jeszcze niemieckich przepisów ubezpieczeniowych, wyniosą około 74 milj. złotych, w tem część przypadająca na pracodawców — około 43 milj. zł.

Część pieśni Pierwszej Brygady

napisana została w Dąbrowie

Wystawa filatelistyczna, numizmatyki i pamiątek z walk o Niepodległość w Katowicach

W Katowicach odbyło się uroczyste otwarcie wystawy filatelisty cznej, numizmatyki i pamiątek plebi scytowych i powstań śląskich.

Wystawa, której celem jest propaganda filatelistyki wśród społeczeństwa i młodzieży, mieści się w gmachu śląskiego województwa.

Niezwykle bogato przedstawia się na wystawie dział filatelistyczny. Zbiory tego działu pochodzą z Polski, Czechosłowacji, Estonji, Finlandji i Citta del Vaticano, Niemiec i Gdańska. W dziale tym zwracają uwagę, prócz poczty polowej Legjonów Polskich, wystawionej przez mi nisterjum poczt i telegrafów, takie działy, jak „Chrześcijaństwo w filatelji" własność p. Wilka, następnie „Dziecko i kobieta w filatelji", zbiór 500 znaczków będących własnością prof. Podgóreckiego, dalej bog. zbiory pp.: Wejmara z Warszawy, prof. Miksztajna i dra Tyslowitza z Krakowa, Leszka Żmidzińskiego i Jana Benischa z Katowic. Te ostatnie zbiory odnoszą się do plebiscytu na Górnym Śląsku i Śląsku Cieszyń skim.

Piękne zbiory poczty Legjonów polskich wystawił również p. Jan Benisch. Kolekcje znaczków państw słowiańskich są bardzo bogate.

W dziale numizmatyki wystawili bogate eksponaty: Mennica państwo wa w Warszawie, Bank Polski oraz szereg osób prywatnych. Bogato przedstawiają się liczne pamiątki po trzech powstaniach śląskich, któ re przypominają najpiękniejszy okres historji Górnego Śląska, okres bohaterskich zmagań ludu górnośląs kiego o wolność i zjednoczenie ziem polskich. Są to odezwy, proklamacje, rozkazy, afisze itp. są one wyra zicielkami wielkiej ofiary krwi jaką Ślązacy złożyli dla sprawy polskiej.

Osobny dział tych pamiątek odnosi się do tragedji ludu polskiego na Śląsku Cieszyńskim w czasie plebiscytu.

Liczne pamiątki legjonowe pochodzą ze zbiorów prywatnych z lat 1914 — 1918. Są to mapy, akwarele, szkice, portrety itd. W tym dziale zwraca również uwagę wierny tekst pieśni I Brygady, przepisany włas noręcznie przez jej autora, por. Bier nackiego 27. IX. 1924 r.

Jak wiadomo, część pieśni I Brygady powstała w pociągu podczas przejazdu 1 pułku Legjonów polskich z Modlina do obozu jeńców w Szczypiornie. Resztę zwrotek napisał w r. 1918 **por. Biernacki w Dąbrowie Górniczej.** Ciekawy ten tekst jest własnością por. Podgóreckiego.

Dnia 12 bm. odbędzie się w Katowicach ogólnopolski zjazd filatelistów.

KRONIKA

Maj 7 Poniedz.	Dziś: Domiceli panny D. K. Jutro. Stanisława b. D. K. Wschód słońca: 3.51 Zachód słońca: 18.51

WARSZAWA

Poniedziałek, 7 maja.

7.00 Sygn. cz. 7.25. Muzyka. 7.35 Dz. por. 7.40. D. c. muz. 7.55. Chwilka gospod. dom. 11.40 Codz. Przegl. Pr. Polsk. 11.50 Życie art. stolicy. 11.57. Sygnał czasu. 12.05. Koncert ze Lwowa. 12.30. Kom. meteor. 12.55. Dz. południ. 15.05. Wiad. o eksporcie polsk. 15.10. Kom. gospod ka lotn. 15.35. Płyty. 16.20. Francuski 15.20. Kronika harcerska. 15.25. Chwil- 16.35. Koncert złożony z utworów Wertheina. 17.30. Lit. polska. 17.50. Ojciec polsk. teatru Wojciech Bogusławski. 18.10. Płyty. 18.20. Aud. żołnierska. 18.40. Płyty. 18.50. Program na dz. nast. 18.55. Rozmaitości. 19.15. Skrzynka pocztowa. 19.25. Odczyt aktualny. 19.40. Komunikat sport. 19.47. Dz. wiecz. 20.00. Myśli wybrane 20.02. Tr. z Konserwat. Warsz. 21.10. Dzieje lnianej koszuli. 21.25. Wesołe wspomnienia. 22.10. Tr. z Teatru Konkursu orkiestr kolejowych. 22.40. Muzyka tan. 23.00. Kom. meteor. i kom. polic. 23.05. Muzyka tan.

KATOWICE

Poniedziałek 7 maja.

7.00. Aud. poranna. 11.35. Program na dz. bież. 11.40. Codz. Przegl Prasy Polsk. 11.50. Wiad. bież. 11.57. Sygnał czasu. 12.05. Koncert ze Lwowa. 12.30. Kom. meteor. 12.55. Dz. południ. 15.00. Giełda zbożowa. 15.05. Kom. z Warsz. 15.20. Wiad. strzeleckie. 15.25. Chwilka lotn. 15.35. Płyty. 16.20. Tr. z Warsz. 18.10. Płyty. 18.20. Aud. żołnierska. 18.50 Porady radjotechn. 19.00. Program na dz. nast. 19.05. Rozmaitości. 19.10. Kuźnica Kołłątajowska. 19.25. Tr. z Warsz. 19.43. Kom. sport. 19.47. Tr. z Warsz. 23.00. Odczyt z cyklu wykładów w językach obcych.

——o()o——

Z Kielc

PRACA KULTURALNO-OŚWIATOWA W PAŃSTWOWYCH KAMIENIOŁOMACH W ZAGNAŃSKU.

W dniu 3-go maja w świetlicy państwowych kamieniołomów w Zagnańsku, odbyła się uroczysta akademja, po której zespół amatorski składający się z robotników kamieniołomów, odegrał przy wypełnionej widowni sztukę w 3-ch aktach „Zaczarowany młyn".

Praca kuturalno - oświatowa w kamieniołomach zatrudniających 70 proc. bezrobotnych pochodzących z Zagłębia, dzięki staraniom i inicjatywie **inż. KonoPki** i świetlicowego **Lesiaka** rozwija się należycie i pomyślnie, stwarzając dla braci robotniczej godziwe rozrywki.

Podkreślić również należy, że ostatnio powstał w Zagnańsku oddział Strzelca, składający się ze 100 umundurowanych ludzi. Prezesem nowopowstałego oddziału został **inż. Konopka.**

(k) **Zmarł przed kościołem.** Onegdaj o godz. 2-ej popołudniu na placu przy kościele św. Krzyża w Kielcach zasłabł nagle Mikołaj Klusek, lat 64, zam. na przedmieściu Czarnów, który po upływie 4-ch godzin zmarł.

Zwłoki jego przewieziono do kostnicy św. Aleksandra.

Z zagłębia.

OD REDAKCJI Spóźnionych sprawozdań, nadesłanych dopiero z przebiegu święta 3 maja w gminach i wsiach powiatów: będzińskiego, zawierckiego i olkuskiego — drukować już nie będziemy. Sprawozdania takie powinny być nadesłane nazajutrz po święcie — o czem należy pamiętać na przyszłość. Apelujemy więc do wszystkich przygodnych naszych korespondentów, aby względ ten mieli na uwadze przy wysyłaniu relacyj z okazji, czy to świąt narodowych, czy też z życia i zdarzeń w ich ośrodkach zamieszkania.

OGÓLNOPOLSKI ZJAZD NAUCZYCIELI PRZEDMIOTÓW PEDAGOGICZNYCH.

Otrzymaliśmy poniższy list:

W dniach 20, 21, i 22 maja br. odbędzie się w auli uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, pod protektoratem dra Władysława Heinricha, dyrektora studjum pedagogicznego U. J. ogólnopolski zjazd nauczycieli przedmiotów pedagogicznych, na który osoby zainteresowane zagadnieniami pedagogiczno-dydaktycznemi zaprasza komitet.

Na porządku dziennym sprawy naukowe (zagadnienia kształcenia nauczycieli), ideowo-zawodowej i organizacyjne.

Otwarcie zjazdu w auli U. J. o godz. 10 rano.

Bliższych informacyj udziela przewodniczący komitetu dr. Konstanty Sobolski, prof. państwowego seminarjum nauczycielskiego męskiego w Mysłowicach.

—oOo—

— **Zbiórka na kolonje dla uczniów seminarjum nauczycielskiego w Sosnowcu.** Zbiórka uliczna na kolonje letnie dla uczniów seminarjum przyniosła brutto 518 zł. 21 groszy. Komitet zbiórki składa tą drogą podziękowanie wszystkim tym, którzy przyczynili się do pomyślnego wyniku zbiórki.

— **Towarzystwo instytut porady zawodowej w Sosnowcu komunikuje, że w kinie „Palace"** w dniu 13 bm. od godz. 11 — do 13-ej oraz w dniu 14 bm. od godz. 12-ej do 14-ej wyświetlany będzie, z naszej inicjatywy film p.t. „Szkolnictwo Zawodowe Żeńskie" Film ten obejmuje następujące działy: kilimkarstwo i tkactwo. koronkarstwo i hafciarstwo, introligatorstwo, fryzjerstwo, ogrodnictwo, jubilerstwo i złotnictwo, fotografję, maślarstwo i serowarstwo, gospodarstwo domowe oraz pielęgniarstwo.

Opłata wejściowa 20 gr. od osoby.

— **Wieczór towarzyski na L.O.P.P.** Z okazji tygodnia lotniczego, komitet LOPP. w Dąbrowie urządza w dniu 12 bm. w salach resursy wieczór towarzyski, urozmaicony wieloma atrakcjami i ciekawemi produkcjami jak: tańce solowe, śpiew, deklamacje i in. Doskonały zespół orkiestrowy przygrywać będzie do tańca. Zapalonych brydżystów oczekują stoliki do gry, a smakoszów dobry i tani bufet. Zabawa zapowiada się bardzo dobrze. Początek wieczornicy o godz. 8-ej wiecz. Bilety w cenie 2-ch złotych do sprzedania w lokalu LOPP. Sienkiewicza II tylko za okazaniem zaproszeń lub przy wejściu. Osoby, które z powodu przeoczenia nie otrzymały na wieczornicę zaproszeń proszone są o podanie swego adresu do lokalu LOPP. w Dąbrowie, Sienkiewicza II (telef. 2-88).

— **Kwesta uliczna P.M.S.** Zarząd Polskiej Macierzy Szkolnej w Zawierciu prosi nas o zaznaczenie, że urządzona w dn. 3 bm. kwesta uliczna na „Dar Narodowy" przyniosła 391 zł. 30 gr. dochodu.

— **Zjazd b. wychowanków szkoły powszechnej na Pekinie.** Dnia 10 bm. odbędzie się zjazd b. wychowanków szkoły powszechnej na Pekinie (k. Porąbki), organizowany przez rocznik 1929/30.

Komitet organizacyjny zaprasza wszystkich wychowanków tejże szkoły.

Rozpoczęcie zjazdu poprzedzi wysłuchanie Mszy św. w kościele par. na Kazimierzu, poczem o godz. 11 w salach szkoły poszechnej na Pekinie rozpoczną się obrady.

W przededniu powiatowego święta W. F. i P. W. w Dąbrowie.

W dniu 20 maja odbędą się w Dąbrowie uroczystości święta wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego powiatu będzińskiego.

Tegoroczna rewja powiatowego święta WF i PW ma wykazać całoroczną pracę czynników WF i PW i zaznajomić społeczeństwo z postępami w dziedzinie wyszkolenia tych obywateli, którzy w tężyźnie fizycznej i przysposobieniu wojskowem widzą swój własny rozwój i potęgę państwa.

Idea wychowania fizycznego i związane z nią przysposobienie wojskowe zdobywa coraz nowe i szersze warstwy młodzieży i zjednywa coraz liczniejsze zastępy zwolenników tej sprawy.

Bo zrozumiano, że PW i WF jest ważną dziedziną w życiu odrodzonego państwa.

Jeden z najstarszych bodaj powiatów, gdzie podjęto prace wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego — to powiat będziński.

Liczne kluby sportowe, sprawne hufce Z. S., hufce szkolne, koła rezerwistów i podof. rezerwy, uprawiające z zamiłowaniem WF i PW — oto widomy znak rozwoju idei kultury fizycznej.

Nieodzownym warunkiem zdrowia moralnego jest zdrowie fizyczne. Tylko zdrowy organizm jest z natury optymistą i siłą twórczą.

To też na świeżem powietrzu, na stadjonach, boiskach winno wzrastać młode pokolenie, pełne chęci do życia.

Duma naszego powiatu to liczne szeregi młodzieży z Zagłębia, które w dniu powiatowego święta WF i PW stawią się w Dąbrowie i społeczeństwu Zagłębia wykażą swą sprawność i hart.

SPORT I WYCHOWANIE FIZYCZNE

Z boisk piłkarskich Zagłębia

Wczarajsze spotkania o mistrzostwo A kl. Zagłębia przyniosły dwa niespodziewane wyniki ,a mianowicie: CKS. zremisował z „Solvayem" w Grodźcu, a Policyjny odniósł porażkę w spotkaniu z „Hakoachem" w Będzinie.

Wyniki uzyskano następujące:

UNJA — SARMACJA 3:0 (1:0).

Na boisku własnem „Unja" (Sosnowiec) rozegrała mecz z będzińską „Sarmacją".

Zawody zakończyły się zwycięstwem gospodarzy w stosunku 3:0 (1:0).

Grę utrudniał silny wiatr, który często znosił piłkę.

Podczas całego meczu przewagę miała „Unja", a w drugiej połowie odbywała się gra na jedną bramkę.

W pierwszej poołwie prowadzenie dla „Unji" zdobył Nowak.

Po przerwie dalsze dwa goale zdobyli Nowak i Staniszewski.

Strzały ataku „Sarmacji" najczęściej mijały się z celem ,lub wyłapywał je zręcznie Suwała.

Najlepszy na boisku Nowak z „Unji".

Sędziował p. Ehrenreich, dobrze.

Przedmecz rezerw 1:0 dla „Unji".

HAKOACH — POLICYJNY 2:0 (1:0).

W Będzinie „Hakoach" odniósł sensacyjne zwycięstwo w spotkaniu z „Policyjnym" w stosunku 2:0 (1:0). Policyjny wystąpił bez Bukowskiego, „Hakoach" zaś bez Rozena I, Hampla i Gutmana.

W pierwszej połowie prowadzenie dna, miejscami lekka przewaga będzinian. Kucharski nieopatrznie wepchnął piłkę do własnej bramki.

W drugiej połowie „Policyjny" wybitnie przeważał, mimo to gospodarze nie dopuszczają do niebezpiecznych strzałów. W końcu gospodarze ze strzału Kalmana podwyższyli wynik do 2:0.

Wyróżnić należy z Policyjnego: Lewandowskiego, Luchtera, Kucharskiego i Kijańskiego.

Z drużyny gospodarzy: Nunberga Janklewicza i Rozena.

Sędziował p. Grabowski, b dobrze.

Przedmecz rezerw: walkower dla Policyjnego z powodu nieprzybycia drużyny Hakoachu

CKS. — „SOLVAY" 1:1 (1:1).

W Grodźcu prowadzący w tabeli C. K. S. zremisował 1:1 (1:1) z miejscowym „Solvayem", który dla CKS. okazał się ambitnym i twardym przeciwnikiem.

Bramki strzelili: dla „Solvayu' — Malcherczyk ,dla gości Przybyłek.

Sędziował p. Kuc, dobrze.

Przedmecz rezerw 4:3 dla „Solvayu".

BRYNICA — ZAGŁĘBIANKA 3:2 (1:2).

W Czeladzi „Brynica" pokonała „Zagłębiankę" w stosunku 3:2.

Bramki dla „Brynicy" zdobyli Krupiński II — dwie, i Kohn z karnego jedną.

Przedmecz rezerw 4:3 dla Brynicy.

WYŚCIG KOLARSKI NAOKOŁO ŚLĄSKA.

W dniu wczorajszym odbył się wyścig kolarski na około Śląska na trasie 100 km. o puhar tygodnika sportowego „Raz Dwa Trzy", do którego stanęło 80 zawodników z całej Polski Startowali również kolarze z Zagłębia

Pierwsze miejsce zdobył Kołodziejczyk (Resursa — Łódź), w czasie 3:18, drugie Ligoń (PKS. Katowice).

Kolarze sosnowieckiej Unji zajęli następujące miejsca: 11 — Sielańczyk w czasie 3:23, 16 Al. Migas i 23 Z. Grabowski.

TENISIŚCI UNJI (SOSNOWIEC) POKONALI POGOŃ B (KATOWICE).

W spotkaniu o mistrzotswo kl. B Śl. OZLT. tenisiści sosnowieckiej „Unji" pokonali II Pogoń w wysokim stosunku 8:3.

O MISTRZOSTWO C. KLASY.

GWIAZGA (SOSNOWIEC) — PRZEMSZA (BĘDZIN) 2:0 (0:0).

„Gwiazda" sosnowiecka pokonała „Przemszę" z Będzina w stosunku 2:0 (0:0)

Bramki strzelili: Włodzimierski i Lejzorek.

Pod koniec meczu wynikła awantura, którą wywołał kierownik „Przemszy" Waintrauper.

Podczas wyprowadzania awanturnika z boiska poraniony zosatł kierownik „Gwiazdy" — Pomeranc.

O MISTRZOSTWO B. KL.

PŁOMIEŃ — KINERETH 1:0.

ŚWIT — CZARNI 2:1.

SATURN — GWIAZDA (BĘDZIN) 3:0.

DĄBROWA — KRAFT 9:0 (1:0).

× **POS. Wojkowicach - Kościelnych.** W dniu 3 bm. w obecności licznie zgromadzonych organizacji zostali udekorowani odznaką sportową przez miejscowego prezesa PW .i WF. Zbigniewa Ostrowskiego, ks. prob. Sokołowskiego, wójta Bargła, komendanta miejskiego posterunku P .P. Adama Chmielewskiego ,oraz referenta WF. p. Basty, następujące osoby: **Wanda Ostrowska, Jan Basta, Adam Chmielewski, Bolesław Kania, Jan Urban Stanisław Mazur, Wiktor Waśniewski, Zbigniew Ostrowski, Józef Skowron, Izydor Knapik, Kazimierz Knapik, Władysław Ferdynand, Szczepan Ferdynand, Kazimierz Sikora, Stanisław Hajdukiewicz, Zygmunt Krzykalski, Stanisław Nowak, Mieczysław Rogóż, Stanisław Dziereń.**

TRZECI MAJ W MIERZĘCICACH.

Uroczystość święta narodowego wypadła podniośle. Przed godziną dziesiątą nadciągały do kościoła w Targoszycach z całej gminy drużyny ochotniczych straży ogniowych, dziatwa szkół powszechnych, przedstawiciele organizacyj o charakterze religijno-społecznym, koło gospodyń wiejskich w barwnych kostjumach, zastęp dziecięcy czerwonego krzyża, oddział strzelecki wraz z referentką Zofją Żurkówną z Przeczyc i rzesze pobożnych.

Podczas sumy ,na intencję Polski odprawionej. pienia religijne wykonał chór szkolny pod kierunkiem nauczycielki Suchankówny.

Kazanie o Królowej Korony Polskiej wygłosił kapelan strzelca, proboszcz z Targoszyc, ksiądz major Chodorowski.

Po modlitwach za Polskę i Prezydenta, oraz odśpiewaniu hymnu„ Boże coś Polskę" wyruszył pochód do pomnika Niepodległości w Mierzęcicach.

Zakończenie uroczystości nastąpiło w remizie, gdzie urządzono poranek, złożony z popisów dziatwy, recytacyj strzelców z Przeczyc, oraz chóru kościelnego pod dyrekcją p. Prykuty.

Poraz pierwszy popisy maleństw z nowootworzonej ochronki poruszyły do łez widownię wypełnioną rodzicami. Trzeba dodać, że przedszkole cieszy się nadzwyczajną frekwencją i otoczone szczególnemi względami miejscowej inteligencji.

— **Szkolne schronisko noclegowe w seminarjum w Sosnowcu.** W szkolnem schronisku noclegowem w seminarjum męskiem w Sosnowcu bawiły w tych dniach wycieczki: gimnazjum męskie z Radomia (40 osób), szkoła powszechna z Krakowa Ant. Kłosińskiego (40 osób), dn. 7 i 8 bm. gościć będzie gimn. męskie O. Jezuitów z Chyrowa (43 osoby), dn. 9 bm. polskie dzieci z Niemiec, pod kier. p. Godzińskiej (35 osób) 11 i 12 bm. wycieczka naucz. szkół powsz. z Miechowa, obwód Tczycki, dzielnica Orłowo - Morskie (40 osób).

Szkolne schronisko noclegowe posiada 40 pościeli. Dla wygody wycieczek czynna jest na miejscu kuchnia uczniowska.

— **Ze „Zrębu" w Sosnowcu.** Dziś dn. 7 maja o godz. 18 odbędzie się zebranie zrębowców w lokalu seminarjum. Referat wygłosi prof. Stankiewicz p.t. „Polskie lotnictwo". Sekretarjat prosi na zebranie wszystkich członków, gdyż będą również omawiane aktualne sprawy.

— **Koncert krakowskiego chóru akademickiego** W dn. 9 bm. w sali kina „Orzeł" w Olkuszu krakowski chór akademicki, znany chlubnie z artystycznych turnee zagranicą ,urządza koncert przy współudziale artystki opery krakowskiej, p. Stanisławy Wiśniewskiej. Program koncertu, który budzi żywe zainteresowanie w Olkuszu, obejmie utwory kompozytorów polskich i obcych. Dochód na LOPP. w Olkuszu z racji rozpoczynającego się tygodnia LOPU.

— **Krwawa bójka w Sosnowcu.** Na tle osobistych nieporozumień doszło do bójki pomiędzy Piotrem Wścibskim a Stefanem Bugajem, obaj zam. w Sosnowcu.Bójka zakończyła się tragicznie dla Wścibskiego, który uderzony został przez swego przeciwnika laską w głowę ,doznając ciężkiego uszkodzenia ciała.

— **Zaginął** Do komisarjatu policji w Sosnowcu zgłosiła się Władysława Żurkowska, zam. przy ul. Prostej 12 i zameldowała, że wyszedł z domu jej 17-letni brat Bolesław i do tej pory nie powrócił.

— **Samobójstwo w Będzinie.** W Będzinie w mieszkaniu własnem przy ul. Kołłątaja 55 popełniła samobójstwo Franciszka Buczkówna. W drodze do szpitala denatka, nie odzyskawszy przytomności, zmarła.

— **Nieszczęśliwy wypadek w Sosnowcu.** 17-letni Jerzy Bukowski, zam. w Sosnowcu, jadąc rowerem, wskutek własnej nieostrożności dostał się na ul. 1 maja pod przejeżdżający tramwaj, który odrzucił go w bok. Rowerzysta, upadając na ziemię, doznał ogólnych lekkich obrażeń ciała.

× Legja zwyciężą AIK. (Sztokholm) 4:1. W ostatnim dniu meczu tenisowego w Warszawie między Legją a A. I. K. (Sztokholm) rozegrane zostały pozostałe dwie gry pojedyńcze, a mianowicie: Tłoczyński — Schroeder 6:3, 6:1, 6:3 i Stickhammer — Wittman 6:8, 4:6, 6:2, 2:5.

—ooo—

Ofiary

Zamiast kwiatów na grób ś.p. Stefana Stankowskiego lekarz powiatowy dr. Jagliński Józef złożył w naszym oddziale w Zawierciu sumę zł. 10 na rzecz powiatowego komitetu dni przeciwgruźliczych w Zawierciu.



DROBNE OGŁOSZENIA

NAUKA i WYCHOWANIE

DYPLOMOWANA instruktorka udziela kroju i modelowania ubiorów damskich i dziecięcych. Panie znające szycie i jakikolwiek krój wyuczam gruntownie nowoczesnego modelowania za niską opłatą w ratach. Niemce piętro I nad „Robotnikiem".

KUPNO i SPRZEDAŻ

APARAT do wulkanizacji w komplecie zarejstrowany w urzędzie kotłowym sprzedam tanio. Wiadomość Zakład zegarmistrzowski W. Niepoń Czysta 8 w Sosnowcu.

OKAZYJNIE dom do sprzedania Zabkowice Bielowizna. Cena przystępna. Wiadomość na miejscu u p. Porębskiego.

POSADY i PRACE

POTRZEBNA sklepowa kaucji 300 zł. Wiadomość Zapała Niwka, 1-go maja 40.

ZGUBIONE DOKUMENTY

CZUBIER JÓZEF zgubił książeczkę wojskową wydaną przez P.K.U. Będzin rocznik 1906.

ZAGINAŁ dowód osobisty, i książka kasy chorych oraz legitymacja bezrobocia na nazwiskc Saja Piotr, Sosnowiec Okrzei 36.

195.

WAMPIR w SPÓDNICY

POWIEŚĆ.

Prosper cofnął się, Garbuska zbita z tropu uczepiła się jego ramienia.

Helena zwróciła się do hrabiny i Joanny:

— Dziękuję... dziękuję wam z całej duszy...

Prosper zbliżył się i sądząc, że dowcipnie się znajdzie rzekł:

— Zaszło małe nieporozumienie; prosiliśmy panie na ślub, nie na pogrzeb!..

— Niektóre śluby — odparła hrabina — wyglądają jak obchód pogrzebowy.. Obecny można tak nazwać... Prawdziwi przyjaciele ofiary powinni przywdziać żałobę.

Piękny Prosper przygryzł wargi.

Garbuska sponsowiała ze złości.

Szwajcar przystąpił, stukając laską, i rzekł:

— Ksiądz czeka!...

— Odwagi, Heleno! — szepnęła Marta.

— Odwagi, moje dziecię! — dodała hrabina.

— Odwagi, droga panienko! — mówiła Joasia.

Zaczęła się msza ślubna.

Powróćmy do Lucjana Gobert.

Jadąc dorożką młody człowiek mówił do siebie:

— Matka moja nie żyje!.. Helena stracona... jestem teraz sam na świecie!.. nie potrzebuję ochraniać nikogo... i nie będę... o nie!..

Wysiadł przed mieszkaniem Julji Tordier. Przed wejściem do domu spojrzał do góry.

Klatka z papugą wisiała po za oknem, Jaquot w tej chwili poczęła krzyczeć:

— Helena... Lucjan... Pocałuj.. Koko... Złodziejka! złodziejka!...

Lucjan wbiegł na schody. zadzwonił do drzwi Julji Tordier i czekał.

Zadzwonił drugi raz... napróżno, nikogo nie było.

Niema nikogo — rzekł głośno. — Gdzie jej szukać?.. Czyż już tu nie mieszka? Może wyjechała na wieś, do Saint-Maure z Heleną? Niepodobna, czyby zostawiła papugę... Będę czekał na dole, jak wróci. W obecności wszystkich sąsiadów, rzucę jej w twarz wszystkie jej podłości!..

Zeszedł na ulicę i chodził tam i napowrót, przechodząc ciągle po przed sklepem Jerzego Troublet.

Uczeń ze sklepu, Julek patrzył na niego ciągle.

—To pan Lucjan, kuzyn panny Heleny — mówił do siebie. Biorą mu pannę z przed nosa i nawet nie proszą na śniadanie!.. Na co on czeka?.. Muszę go zapytać.

Wybiegł ze sklepu.

Lucjan wciąż chodził, Challet zaś śledził go, ukryty we wnętrzu dorożki.

Uczeń sklepowy obliczył tak wyjście swoje ze sklepu, że właśnie Lucjan był wtedy przed drzwiami.

— Dzień dobry, panie Lucjanie odezwał się malec, wyciągając rękę poufale. — Na kogo pan tutaj czeka, drepcząc w kółko, jak nie przymierzając niedźwiedź z ogrodu zaologicznego w swoim dole?

— Czekam na panią Tordier — odparł młody człowiek.

— Pani Tordier wyjechała na cały dzień, a może i kawałek nocy zarwie!

— Nie wiesz, gdziebym mógł ją znaleźć?

— Z jakiego kraju pan powraca, z Tonkinu czy z Chaillot.

— Odpowiedz-że mi, czy wiesz, gdzie jest Julja Tordier?

— Wiem, ma się rozumieć; dziś ślub panny Heleny, kuzynki pańskiej...

Lucjan nie spodziewał się tego usłyszeć, zawróciło mu się w głowie, zatoczył się i oparł o dorożkę, w której siedział agent, a który nie stracił ani słowa z tego, co mówili.

— Ślub Heleny... mojej kuzynki... — jęknął głosem złamanym.

—Tak, panie Lucjanie... Trzeba było przed godziną przyjachać, zobaczyłbyś pan pełną ulicę powozów... Pani Tordier niczego nie pożałowała... a taka była wesoła!.. Zdawało się, że to ona za mąż wychodzi!.. Pan młody, panna młoda, świadkowie, rada familijna... O! co ich tu było!.. Tylko nas z panem nie zaprosili!..

Lucjan nie słyszał gadania chłopca. Blady, osłupiały, powtarzał:

— Helena, ślub Heleny...

— Z pewnością w tej chwili się odbywa — zaczął znowu chłopiec. — Kłamałbym, jak adwokat, gdybym powiedział, że panna Helena była uszczęśliwiona. Szła na swoje wesele z miną psa, którego prowadzą do wody... A jaka była blada biedna panienka... zapłakana... gdym patrzył na nią, przychodziła mi na myśl fontanna... A jednak śliczna była..

— Niema już dla mnie nadziei — mówił Lucjan.

d. c. n.

Wydawca: Helena Monsiorska. Druk. Expres Zagłębia" Sosnowiec. Teatralna 1. tel. 4-94. Redaktor odp.: Lucjan Horski